

Muzułmańskie żony zabite za chęć integracji

5 września 2022

W Niemczech zakończyły się procesy w trzech niepowiązanych przypadkach morderstw bądź prób pozbawienia życia kobiet, które chciały zbyt zachodnich swobód.

Regionalny sąd w Kassel skazał 24 sierpnia na 13 lat więzienia mężczyznę, który zamordował swoją żonę na oczach dzieci. 49-letni mężczyzna dźgnął 30 razy swoją 32-letnią żonę w trakcie kłótni dotyczącej jej sposobu życia. Rodzina pochodziła z Iraku i według informacji ustalonych w śledztwie żyli według zasad islamu. Do kłótni dochodziło jednak już wcześniej, bo żona chciała żyć w zachodni sposób i domagała się separacji. Mężczyzna nie wypierał się winy, nie próbował uciec i współpracował ze śledczymi.

Dzień wcześniej zapadł wyrok w Darmstadt – 11 lat więzienia dla prawie 60-latka, za próbę odcięcia tasakiem do mięsa nogi swojej żonie (45 lat). Kobieta odeszła od mężczyzny i przeniosła się do schroniska dla kobiet. Chciała więcej wolności dla siebie niż chciał jej dać mąż i kultura kraju pochodzenia. Para z dwójką synów przybyła w 2016 roku z Syrii jako uchodźcy.

Kobieta cudem przeżyła, ale będzie żyć ze zdeformowaną nogą. Według prokuratury mężczyzna, sądząc po sile ciosów, zamierzał ją zabić. Sąd uznał jednak, że mężczyzna nie miał takiej intencji i chciał oszpecić kobietę, która go opuściła i działał na podstawie „wdrukowanego poczucia honoru”. Jak zwierzył się przyjacielowi odzyskał swój honor oraz honor swoich synów.

Wyższy wyrok, dożywocia, zapadł w Itzhoe (Szlezwik-Holsztyn) w czerwcu wobec mężczyzny z Jemenu, który zabił swoją żonę. Motywem zbrodni była obawa 46-latka, że kobieta przyjmie

zachodni styl i ucieknie spod jego kontroli. Zawiózł więc matkę swojej trójki dzieci w odosobnione miejsce samochodem i wielokrotnie zadźgał nożem. Mężczyzna przybył do Niemiec w 2015 roku, a trzy lata później ściągnął rodzinę.

Sprawca był chorobliwie zazdrosny, zainstalował oprogramowanie podsłuchujące żonę w telefonie, ograniczał jej życie. Konflikt między małżeństwem zaczął narastać, kiedy kobieta zaczęła kurs niemieckiego na wniosek władz imigracyjnych. Mężczyzna po każdym dniu kursu nękał ją odnośnie kontaktów z mężczyznami, aż porzuciła naukę. Wielokrotnie używał wobec niej przemocy i groził śmiercią przy dzieciach. Ze względu na to kobieta nie zgłaszała sprawy policji. Według sądu mężczyzna zaplanował morderstwo dużo wcześniej.

Te sprawy wyglądają jak kronika kryminalna z tabloidu, jednak o statystyki z podziałem na pochodzenie sprawców jest trudno, a wszystkie one posiadają wspólny motyw – obawę mężczyzn z kultur muzułmańskich przed większą wolnością kobiet i tzw. zachodnim stylem życia. Podyktowane jest to także specyficznym poczuciem utraty honoru.

Źródło: Euroislam.pl